Wydanie wieczorowe.

Cena 6 groszy.

GAZETA ŁÓDZKA

Piątek, 22 Grudnia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 353.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80 miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3. Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit. lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 10 fen.; zwyczajne 30 fen. nekrologja 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen..

Europa środkowa a Polska.

W Monachjum odbyło się publiczne zebranie, bardzo tłumne, na którem znany publicysta, dr. Paweł Rohrbach, wygłosił referat na temat przyszłego stosunku Polski do państw środkowo-europejskich.

Zebranie odbyło się z inicjatywy niemieckiej postępowej partji ludowej.

Bardzo znamienny referat Rohrbacha podajemy w streszczeniu, podług dzienników monachijskich.

Za punkt wyjścia swoich rozważań objął Rohrbach ewentualność przyszłej mocarstwowej koalicji, skierowanej przeciw państwu niemieckiemu. W kombinacjach antyniemieckich na przyszłość Francja i Włochy mogą nie być członkami, niezbędnymi, a w każdym razie poważnie niebezpiecznymi. Natomiast antagonizm niemiecko-angielski, niemiecko-rosyjski, a nawet niemiecko-amerykański zasługuje na najbaczniejszą czujność, już choćby z tego względu, że przyrost ludności w owych krajach stwarza bezpośrednie zagrożenie warunków rozwoju i ekspansji Niemiec.

Stąd Niemcy muszą się z konieczności oglądać za utworzeniem większych ugrupowań politycznych, dzięki którym mogłyby się przeciwstawić każdemu niebezpieczeństwu. Te większe polityczne formacje są już gotowe. Wystarczy wskazać gospodarcze, militarne i polityczne zespolenie Niemiec z państwami sprzymierzonemi. Pamiętać jednak trzeba, że nawet podczas istnienia związku środkowo-europejskiego łącznie z Polską będzie i w przyszłości istniało niebezpieczeństwo, iż wrogowie Niemiec mogliby odciąć je od zamorskich dowozów i utrudnić wyżywienie ludności.

Dlatego blok środkowo-europejski powinien być powiększony o terytorja, mogące zapewnić przywóz surowców, jak bawełny i środków żywności. terytorja o pewnem, nieprzerwalnem komunikacyjnem połączeniu: Bałkan i Wschód mahometański. Niemcy, oparte o wspólność środkowo-europejską i bałkańsko-orjentalną, przeciwstawić się będą mogły wszelkiej zewnętrznej kombinacji.

Ale warunkiem niezbędnym, bez którego cała rzecz już w założeniu swojem byłaby chybioną, jest Polska w przymierzu i połączeniu z Europą środkową.

Polska od czasów Piotra Wielkiego aż do końca rządów Katarzyny II uważana była przez Rosję za teren ekspansji zdobywczej, za obszar, który w całości przez imperjum rosyjskie miał być pochłoniętym.

Rozbiory Polski były, według Rohrbacha, w istocie rzeczy aktem samoobrony Prus i Austrji przed zapędem zdobywczym rosyjskiego sąsiada. Prusy i Austrja zapragnęły zetknąć się z kolosem rosyjskim na ziemiach polskich, zamiast u własnych granic.

Dzisiejsza odbudowa Polski jest aktem obronnym tych samych, dzisiaj jeszcze ściślej sprzymierzonych, państw przeciw rosyjskiemu niebezpieczeństwu, aktem obronnym o odmiennej, niż dawniej, formie.

Gdyby nawet pominąć względy moralno-polityczne, t. zn. fakt, że Polska raz jeszcze mogłaby doznać krzywdy i stać się ofiarą niesprawiedliwości, to trzeba z pobudek realno-politycznych uznać niezbitą potrzebę i konieczność istnienia Polski, Polski związanej z Europą środkową, Polski odgradzającej Europę od państwa rosyjskiego, tego olbrzyma o trzechmiljonowym rocznym przyroście ludności.

Niemcy powinny i muszą sobie uświadomić niebezpieczeństwa, które się wiążą ze wzmocnieniem i rozrostem gospodarczego liberalizmu w Rosji i z przesunięciem się gospodarczego rozwoju państwa rosyjskiego z obszarów środkowych ku południowi, w stronę Czarnego morza.

Z tem to właśnie przesunięciem gospodarczej równowagi ku południowi łączy się w Rosji ów namiętny upór, z którym wysuwa się kwestję Dardanelli. Tędy bowiem odbywa się wywóz 72% ogólnego zbożowego wywozu z Rosji. Usadowienie się Rosji nad Bosforem byłoby równocześnie unicestwieniem połączenia Niemiec ze wschodem.

Oznaczałoby to dla Niemiec klęskę i stwarzało sytuację bez wyjścia, w przyszłej wojnie, „w wojnie roku 1950", jak obrazowo mówi Rohrbach.

Odłączenie Polski od Rosji ma dla Europy środkowej znaczenie pierwszorzędne. Królestwo Polskie ma około 12 miljonów mieszkańców i mieści w swem terytorjum okręgi górnicze, węglowe i żelazne, drugie z rzędu co do wielkości w całem rosyjskiem państwie. Królestwo Polskie posiada możność wydatnej ekspansji ku wschodowi. Znaczenia kwestji polskiej i znaczenia państwa polskiego jeszcze się w społeczeństwie niemieckiem należycie nie docenia.

Odcięcie Polski od Rosji powinno być uważane za początek wielkiego dzieła, za wstęp do akcji w wielkim stylu. O ile chodzi o taktykę, Niemcy powinni dobrze zrozumieć, że polityka ich powinna zadowolić Polaków. Powinni ustalić taki kurs polityczny, któryby połączenie się Polaków z państwami centralnemi uczynił samym Polakom rzeczą pożądaną, któryby odebrał Polakom chęć i potrzebę powrotu do Rosji. Polityka Niemiec powinna dążyć do tego, aby wbić klin między Polskę i Rosję i to w sposób, którytby przedstawiał pewne objektywne wartości. Polacy powinni mieć wszelką możność kolonizacji. Królestwo Polskie powinno być ukonstytuowane w duchu możliwie największej wolności i samodzielności.

Fundamentem przy rozwiązywaniu polskiego zagadnienia powinno być silne uświadomianie wśród Niemców, że Niemcy potrzebują Polski, aby sformować Europę środkową w kształt pożądany, a Europa środkowa w związku z Bałkanami i krajami wschodu jest jedynem rozstrzygnięciem przyszłości w duchu dla Niemiec korzystnym. Obrona przyszłości dla Niemiec, obrona jedynie skuteczna, to w obecnych warunkach wytworzonych przez wojnę światową jaknajdalej sięgające osłabienie potęgi Rosji i rosyjskiego niebezpieczeństwa.

R.

Wojna czy pokój?

Niemieckie warunki pokojowe.

„Vossische Ztg." donosi, że w prasie koalicji ukazały się jednocześnie dwie wersje propozycji niemieckich.

„Daily Sketch" i „Daily Graphic" piszą, iż otrzymały z Waszyngtonu bezpośrednie wiadomości, pochodzące jakoby od „członka ambasady niemieckiej", że niemieckie warunki pokoju są następujące:

Status quo zostanie przywrócony taki, jak przed wojną, z następującemi tylko zmianami.

1) Polska i Litwa będą państwami niepodległemi.

2) na Bałkanach nastaną pewne zmiany granic.

3) Francja północna zostanie opuszczona.

4) Belgja zostanie całkowicie wskrzeszona.

4) Niemcy otrzymują z powrotem swoje kolonje.

Według pogłoski paryskiej, pochodzącej jakoby „z poselstwa niemieckiego w Bernie" warunki niemieckie są takie:

Polska na wschodzie, Belgja na zachodzie mają być państwami buforowemi, Austrję wzbogacają części Serbji i Rumunji za to zaś państwo Habsburgów ustąpi Polsce Bukowinę i Galicję.

Bułgarja zabiera część Serbji i Rumunji i czyni pewne koncesje na rzecz Turcji.

Oprócz tego Niemcy, osiągnąwszy to, chętnie zezwolą na obowiązujący sąd rozjemczy narodów i sprzyjać będą dążeniom neutralnych do trwałego pokoju.

„Berner Tageblatt" dziwi się, że niema wcale wzmianki o Włoszech, skąd wniosek, że Austro-Węgry chcą rokować z Włochami bezpośrednio.

Angielski projekt odpowiedzi.

Z Londynu donoszą, że rząd angielski w dniu 19 grudnia przesłał gabinetom sprzymierzonym projekt odpowiedzi, jaka ma być dana mocarstwom centralnym. Sprzymierzeńcy są proszeni, by oświadczenia swe złożyli do 22 grudnia.

„Berliner Tageblatt" dowiaduje się z Zurychu, że wspólna nota ententy z odpowiedzią na propozycję pokojową dawać będzie do zrozumienia, że ententa nie jest przeciwna pokojowi. Nie chce jednak pertraktować, dopóki Niemcy nie wystąpią z wyraźnymi warunkami. Nota zawierać będzie również specjalny ustęp w sprawie odpowiedzialności poszczególnych mocarstw wojujących.

Możliwość rozpoczęcia rokowań.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant" zamieścił artykuł, odpowiadający ściśle wrażeniu, jakie sprawiło tutaj przemówienie Lloyda George'a.

Pisze on: W bardzo długiem przemówieniu ministra, który wszak powinien być człowiekiem czynu, interesującemi są jedynie ustępy, które zaznaczają przypuszczalną treść odpowiedzi ententy. Wynika z nich, że odpowiedź ententy, pomimo wielu frazesów i zastrzeżeń, jakie zawierać może, nie wyłączy bezwzględnie możliwości dalszych rokowań lecz przynajmniej da okazję do nowej odpowiedzi ze strony Niemiec. Nie należy się jednak zbytnio cieszyć, albowiem liczyć się również trzeba z możliwością, że entente'a odpowiedzi swej nada formę, która Niemcom pozostawi jedynie możliwość odmowy. Za pomocą podobnej pozornej odpowiedzi mogą być czynione próby zrzucenia na Niemcy odpowiedzialności za odmowę.

Sępy w stolicach koalicji.

Amsterdamski „Nieuws van den Dag" pisze:

„Istotnie trudno jest zrozumieć, gdy się czyta: „Jeden mówi o żmiji na szyi koalicji, inny o stryku, trzeci o podstępie. Ale jakież przestępstwo, jakaż zbrodnia kryć się może za tem, gdy ktoś swego przeciwnika zaprasza do rokowań, nim jeszcze ktokolwiek wojnę wygrał. A może całe oburzenie koalicji jest tylko polityką i taktyką? Czy rozumieją i wiedzą panowie ci, że wymarzone przez nich zwycięstwo jest nie do osiągnięcia? My tego nie wiemy, ale wiemy natomiast, że skutkiem ich stanowiska najmłodszy gołąb pokoju w sposób tyrański zostaje mordowany w stolicach koalicji przez drapieżne sępy".

Z powodu mowy George'a.

„Lokal-Anzeiger" nawiązując do przemówienia Lloyda George'a pisze: Po nas, niemcach, nikt nie może się spodziewać, iżbyśmy mogli choćby nawet tylko zbliżone warunki pokojowe uważać za podlegające dyskusji lub nawet nadające się do przyjęcia przy nawiązaniu rokowań pokojowych. Jedyną odpowiedzią, jaka przystoi narodowi niemieckiemu może być i będzie tylko niemiecki miecz, który wrogowie nasi ponownie wcisnęli nam mocno w dłoń.

Holandczycy o pokoju.

Haski korespondent „Berliner Tageblattu" pisze: Propozycja pokojowa wywarła już bardzo silny wpływ. Wielki, liberalny dziennik, dążący dotychczas bezwarunkowo z prądem wojny, okazuje niezaprzeczoną chęć przyczynienia się do tego, by niemiecka propozycja pokojowa dała owoce. Praca agitacyjna związków pokojowych wzmogła się niezwykle.

Taft o sprawie pokoju.

Do „Lokal Anzeigera" donoszą z Hagi: Według depeszy, otrzymanej przez „Times" z Nowego Yorku, były prezydent Stanów Zjednoczonych, Taft, zapytany, co sądzi o niemieckiej propozycji pokojowej, odpowiedział; Istnieje wiele powodów, skłaniających mnie do sądzenia, że pokój jest jeszcze bardzo daleki. Utworzenie Królestwa Polskiego jest jednem z zagadnień najtrudniejszych, poczem następuje sprawa Belgji i Serbji. Największą jednak trudnością na drodze do pokoju są obecnie warunki Niemiec, które nie będą wzięte pod rozwagę przez państwa koalicji.

Kronika polityczna.

Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 19 grudnia.

Front zachodni: W okolicy Grabkowca, przy drodze żelaznej z Tarnopola do Złoczowa, baterje nasze rozproszyły kolumnę nieprzyjaciela, liczącą około bataljona.

Na południu od Biejal (?) nieprzyjaciel ostrzeliwał z dział ciężkiego kalibru okolicę Potutorów.

W lasach karpackich usiłował nieprzyjaciel wykonać atak za pomocą dwuch kompanji na stanowiska nasze na wzgórzach w odległości 2 wiorst od Hollo, na południu od góry Lamuntelu, lecz został odparty.

Front rumuński: W okolicy wsi Batogu, na zachodzie od Wisiru, dwa szwa-

drony nieprzyjacielskie z dwoma baterjami koniecznie usiłowały wykonać atak, lecz za pomocą ognia naszych dział odrzucono je w nieładzie.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 21 grudnia. — Główna kwatera donosi 20 grudnia:

Na froncie macedońskim, na południu od jeziora Ochrida, nasze i austrjacko-węgierskie oddziały zyskały teren.

Usiłowania grupy piechoty nieprzyjacielskiej, zmierzające do posunięcia się naprzód wraz z kawalerją ku Tszi-flik — Teflik, aż na południe od Seretu, nie powiodły się.

Na froncie rumuńskim, w Dobrudży, trwa w dalszym ciągu nasz pochód. Nieprzyjaciel stawia opór na linji Babadag—jezioro Denistaye—Alilbey—Hemysareka — Turkoia, kawalerja nasza odrzuciła trzecią dywizję kawalerji kozackiej, która dnia 17 grudnia nadeszła do Dobrudży. Dywizja kozaków poniosła duże straty. Wśród zabitych rosjan znaleziono pułkownika Jobdorowa, dowodzącego pułkiem kawalerji kozackiej.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (20 grudnia).

Na południu od Somme w ciągu dnia ostrzeliwał nieprzyjaciel gwałtownie nasze linje zwłaszcza w odcinku Belois i Sent Senterre, Berny, Pressoire i Ablaincourt. Artylerja nasza odpowiadała silnie.

Z angielskiego (20 grudnia).

Dwa pomyślne ataki angielskie, poprowadzono na rowy niemieckie w pobliżu Gommecourt, na północy od Arras. Wzięto pewną liczbę jeńców.

Gabinet austrjacki.

W środę późnym wieczorem hr. Clam-Martinitz dokonał powierzonego mu zadania co do utworzenia nowego gabinetu austrjackiego. W skład jego wchodzą następujący ministrowie: hr. Clam-Martinitz—prezydjum i rolnictwo; Baernreither—niemiecki minister rodak (bez portfelu), dr. v. Spitzmüller—minister finansów, hr. Hussarek—oświata, bar. v. Haendel — sprawy wewnętrzne, bar. v. Foerster—koleje, Trnka—roboty publiczne, bar. v. Schenk—sprawiedliwość, dr. Urban—handel, bar. Georgi—obrona krajowa, dr. Bobrzyński—minister galicyjski.

Dzienniki wiedeńskie piszą, że dr. Spitzmüller nie mógł utworzyć gabinetu dlatego, ponieważ w stronnictwach zapanował pogląd, iż gabinet jego będzie przejściowy i dlatego niechcieli wysłać do niego swych przedstawicieli. Hr. Clam-Martinitz podjął się zreorganizowania stosunków politycznych, przedewszystkiem zaś ugody z Węgrami, uregulowania stosunku handlowo-politycznego z Rzeszą niemiecką oraz rozwiązania kwestji narodowej w Czechach.

O nowym prezesie ministrów dzienniki donoszą: hr. Clam-Martinitz ma lat 53. Ojciec jego, hr. Ryszard i jego stryj, hr. Henryk Clam-Martinitz, zaznaczyli się, jako gorliwi obrońcy praw czeskich. Nowy prezes ministrów pod względem poglądów politycznych należy do sfer umiarkowanych. W swoim czasie liczył się do najbliższego otoczenia arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i w swoim czasie towarzyszył mu w podróży dookoła świata. Ministrem był już za czasów gabinetu koalicyjnego. Z rozpoczęciem wojny wyruszył w pole, jako oficer dragonów, lecz po roku, skutkiem nadwątlonego zdrowia, zwolniony został od służby.

Gdzie jest flota angielska?

Biuro Wolffa donosi urzędowo pod datą 21 grudnia: „Flandryjskie morskie siły zbrojne w nocy z 19 na 20 grudnia podczas wycieczki swej spotkały parowiec holenderski „Ottis Totrax", jadący z Rotterdamu do Anglji i sprowadziły go do Zeebrügge, Ponieważ rewizja wykazała, iż okręt ten nie posiada kontrabandy, został on zwolniony i ruszył w dalszą drogę.

Pogłoski o naradach w Kijowie.

Z Sofji donoszą: „Utro" dowiaduje się ze źródeł godnych zaufania, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz odbył świeżo kilka z rzędu narad w Kijowie w związku z wypadkami na rumuńskim terenie wojny. Podobno powzięto w tych naradach bardzo poważne uchwały. Wielki książę przyjął jednego z redaktorów „Nowosti" petersburskich i oświadczył mu, że jeśli nie da się powstrzymać akcji zaczepnej państw centralnych nad Seretem, to trzeba się liczyć z tem, że opór energiczny możliwy jest jedynie tylko na terenie besarabskim.

Odwołanie Buchanana.

„Köln. Zeitung" donosi z Kopenhagi:

„Nowoje Wremia" komunikuje, że w związku ze zmianą rządu londyńskiego, nastąpią również ważne zmiany śród dyplomacji angielskiej. W petersburskich kołach politycznych liczą się z możliwością niezwłocznego odwołania angielskiego ambasadora, Buchanana.

Odezwa Mackensena do rumunów.

Korespondent dziennika „Pester Lloyd" donosi ze stolicy rumuńskiej: Pojawiła się odezwa Mackensena, zwracająca uwagę ludności na następstwa nielojalnego zachowania się względem wojsk. Zaznacza ona, iż Niemcy walczą nie z ludnością, lecz z armją rumuńską.

Straty armji rumuńskiej.

Według doniesienia ze Sztokholmu straty armji rumuńskiej, według ostatnich wykazów rumuńskich, sięgają 280,803 ludzi, w tej liczbie znajduje się 7930 oficerów. Stosunkowo wielkie straty ponieśli rumuni w wyższych oficerach, gdyż listy wymieniają jako poległych, rannych lub zaginionych 13 generałów i 14 komendantów pułków.

Holandja wobec niebezpieczeństwa wojny.

„Nieuve Courant", zapatrujący się dotychczas nader optymistycznie na akcję pokojową, mniema, iż w stosunku do Holandji wzrosło znacznie niebezpieczeństwo wciągnięcia jej w wojnę.

Francuska mniejszość socjalistyczna.

Jak donosi „Berner Tagwacht" z Paryża, t. zw. mniejszość socjalistycznej frakcji parlamentarnej w izbie francuskiej wystąpiła z okólnikiem do towarzyszy partyjnych całej Francji, w którym w ostry sposób krytykuje większość frakcyjną, ministrów, oraz organ partyjny „Humanité", jak również protestuje przeciwko polityce dalszego prowadzenia wojny.

Specjalnie ciekawym jest ustęp, w którym demaskowane są aneksyjne cele wojenne sprzymierzeńców Francji. Ustęp ten kończy się następującemi słowy: „Co pozostanie Francji po przelanej krwi w roku 1917? Jeśliby ofiary naszych głównych sprzymierzeńców miały być stosunkowo takie same, jak nasze, to przy miljonie zabitych francuzów, powinny one stanowić w Rosji—4,700,000 zabitych, w Anglji 1,500,000, we Włoszech—800,000. Ale Anglja, Rosja i Włochy dalekie są od ponoszenia tych samych strat, co Francja".

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

21-go grudnia. — Urzędowo:

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na północy od Arras, przy pomocy przeciwnatarcia wyrzucono oddziały angielskie, które po silnym ogniu wtargnęły do naszych rowów czołowych. Na obu brzegach Sommy czyste powietrze sprzyjało akcji bojowej artylerji, która wzmogła się do wielkiej gwałtowności w poszczególnych odcinkach, na zachód od Vilbre — Carbonnel. Grenadjerzy gwardji i muszkieterowie z Prus Wschodnich wtargnęli do stanowiska nieprzyjacielskiego, silnie uszkodzonego przez skuteczny ogień, a po wysadzeniu kilku ziemianek powrócili, w myśl rozkazu, na własne linje, wziąwszy do niewoli 4 oficerów i 26 żołnierzy, oraz zabrawszy 1 karabin maszynowy. W licznych walkach powietrznych, oraz wskutek ognia ochronnego nieprzyjaciel w obwodzie Sommy stracił 6 samolotów.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Przy przeważnie słabym ogniu armatnim piechota nie prowadziła akcji o większych rozmiarach. Na froncie Aisne odparto wiele patroli francuskich.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy Dźwińskiem i jeziorem Narocz wzmogła się chwilowa znaczna walka działowa. Ataki oddziałów rosyjskich na północny wschód od Guduziszek, oraz na północ od jeziora Dryświaty rozchwiały się ze znacznemi stratami. Nad Stochodem, na północ od Helenina, rosjanie usiłowali daremnie wydrzeć teren niemieckiemu pospolitemu ruszeniu, które przed kilkoma dniami zajęło swe własne stanowiska.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Czterokrotne natarcia rosyjskie pod Mestecanestami, na wschodnim brzegu Złotej Bystrzycy, rozbiły się o siłę oporu bataljonów austrjacko-węgierskich. Dalej na południe przeciwnik został wyparty z kilku stanowisk posterunkowych.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na Wołoszczyźnie Wielkiej spotęgował się ogień artyleryjski w okolicy gór. Armja w Dobrudży wyrzuciła nieprzyjaciela z kilku stanowisk straży tylnych.

Front macedoński.

Strzelcy niemieccy utrzymali energicznie atakowane wzgórza na wschód od Paralovo, w łuku Cerny, przeciwko silnym atakom rosyjskim.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny.

Oprócz ognia artylerji w niektórych odcinkach, na żadnym z frontów nie toczyła się poważniejsza akcja bojowa.

Urzędowy komunikat austrjacki.

WIEDEŃ, 21-go grudnia.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

W górach wschodniej Wołoszczyzny wzmożona działalność artylerji.

Z naszej literatury gwiazdkowej.

Warunki, jakie wytworzyła szalejąca wichura wojenna, wywarły swój wpływ i na nasz rynek księgarski. Szczupłe zapasy papieru, brak farby, smarów i innych artykułów technicznych—z jednej strony, z drugiej—zupełnie zrozumiała powściągliwość autorów, którzy dziś jeszcze nie mogą przemówić do dzieci i młodzieży polskiej rzeczywiście wolnym słowem — wszystko to przyczyniło się do tego, że tegoroczne żniwo gwiazdkowe przedstawia się, odnośnie do lat ubiegłych, niezbyt pokaźnie co do ilości.

Z najobfitszym plonem stanęła do apelu najstarsza z naszych firm wydawniczych, Gebethner i Wolf.

Jej staraniem ukazała się sympatyczna książka dla dzieci młodszych, opowiadanie fantastyczne Z. Urbanowskiej, p. s. „Złoty pierścień". Treścią tej książeczki są przygody królewny Chmurki, przedzierzgniętej w gęsiarkę. W sposób przystępny a zajmujący znana autorka zaszczepi we wrażliwe umysły dziatwy tę starą jak świat prawdę, że zbytek przesyca i nuży.

„Złoty pierścień" zdobią stylowe i pełne smaku ilustracje Norblina.

Śród książek, przeznaczonych dla młodzieży, a wydanych nakładem tejże firmy, na szczególną zasługuje uwagę praca Wł. Umińskiego „Czarodziejski okręt".

Autor, którego powieść „Samolotem naokoło świata" cieszy się nadzwyczajną poczytnością śród młodzieży, nie zawiódł jej oczekiwań i tym razem.

Obok ciekawego wyjątku powieściowego, „Czarodziejski okręt" zawiera wiele objaśnień ostatnich zdobyczy wiedzy w różnych kierunkach, budząc przez to podziw dla wynalazków, chęć ich poznania, a co najważniejsze—wskazuje młodemu czytelnikowi, by wyrabiał w sobie silną wolę, pomysłowość, zaradność, tak niezbędną w dzisiejszych warunkach bytowania.

Do tego samego działu beletryki należy podróż „Balonem do bieguna", opracowana przez młodego pisarza Stan. Sieroszewskiego. Treść jej, umiejętnie naukowymi szczegółami przeplatana, oddana z dużą swadą literacką, obfituje w ciekawe epizody. Szlachetny porucznik francuski, Stanisław, z pochodzenia Polak, i dzielna Krzysia, bohaterowie powieści, budzić będą wzniosłe uczucia w sercach młodocianych czytelników.

Prócz tych ukazała się w nowym wydaniu rzecz trwałej wartości, „Wielkie łowy" polskiego Kiplinga, Adolfa Dygasińskiego. Przed oczyma czytelnika przesuwają się obrazy z życia dzikich zwierząt, poczynając od afrykańskiego lwa a kończąc na naszym niedźwiedziu i dziku. Człowiek stacza z niemi walkę, która poucza, że „giną jedynie słabi, nieudolni, należy więc działać zawsze dzielnie i mądrze".

Z utworów treści historycznej wysuwa się na czoło wydawnictw gwiazdkowych powieść Stan. Ostrowskiego „Młodzi legjoniści". Autor przenosi czytelnika w czasy Dąbrowskiego, kreśląc z właściwym sobie rozmachem batalistycznym losy i przygody Jurka i Krzysia, młodych chłopców w legjonach włoskich. Piękne obrazy, pełne bezgranicznej miłości Ojczyzny i poświęcenia dla niej, chwytają za serce młodego czytelnika, zalewając je do odczucia tej prawdy, że najpierwszą powinnością każdego Polaka—to walka o największe dobro narodu, wolność Ziemi ojczystej.

Księgarnia M. Arcta wydała w bieżącym sezonie powieść R. Lyall p. t. „Słowik irlandzki" w przekładzie Z. Hartinghovej. Z prawdziwym artyzmem oddane są tu smutne losy śpiewaczki Dory, gorącej patrjotki. Pozatym wyszła nakładem tejże firmy trzecia część cennej pracy S. Łaganowskiego p. t. „Ziemia w opisach i obrazach".

Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, zaszczytnie znane ze swej „gwiazdki" w latach przedwojennych, dało w tym roku dwie książeczki, przeznaczone dla naszych najmłodszych. Są to: „Przygody Magdusi", bajka Benedykta Hertza oraz „Jak to na wojence" Edw. Słońskiego. Przyjrzyjmy im się bliżej, bo na to zasługują.

Hertz doskonale obraca się w światku dziecięcym. Jego „Magdusia" kocha swą lalkę Wicię, która jak się okazuje, jest zaczarowaną królewną, i w nocy przenosi swą panią w cudną krainę fantazji. Poza nocnymi wycieczkami „Przygody Magdusi" są proste i zwyczajne, ale owiane takim miłym wdziękiem, takim prawdziwym czarem dziecięcej poezji, że budzić będą w każdym małym serduszku jak najżywszy oddźwięk i współczucie.

W swej „Jak to na wojence" opowiada Słoński o żołnierzu Polaku, którego zbudziła do życia obecna wojna. Dzieci smutną mają wigilję w dworze Hulanickim. Przy wieczerzy brak tatusia, który bije się w szeregach Beliny. Sen skleja powieki małego Jurka. Marzą mu się boje, serduszko jego zapala się do wielkich czynów orężnych... Ale oto co za radość! Tatuś przybywa i tuli Jurka do amarantowych wyłogów swego munduru. I pan Belina przyjechał ze swymi ułanami, pełno ich na dziedzińcu. Już rozbrzmiewa odwieczna nuta piosenki żołnierskiej „o rozmarynie". Z całej tej pięknej książeczki wieje tchnienie prawdziwej poezji.

Do tegorocznej „gwiazdki" należą też powieści pióra popularnego pisarza dla młodzieży E. Jezierskiego: „Ojczyzna" na tle wypadków r. 1863, „Targowica", odtwarzająca jedną z najtragiczniejszych chwil z życia naszego narodu oraz rzecz na tle stosunków szkolnych za Apuchtina p. t. „W obcej szkole". Ta ostatnia jest najciekawsza; jako aktualna—bezsprzecznie zyska sobie uznanie, podobnie jak wydana w r. z. piękna książka tegoż autora „W tundrach Sybiru".

Z wydawnictw Kasy przezorności warszawskich pomocników księgarskich wyróżnić wypada tchnące szczerym uczuciem i prawdą artystyczną „Baśnie wiosenne" Al. Szczęsnego oraz godne jak najszerszego rozpowszechnienia skróty znanych powieści Wacł. Gąsiorowskiego, „Rok 1809" i „Szwoleżerowie gwardji", dokonane dla młodzieży przez autora. Lista książek gwiazdkowych nie została przeze mnie wyczerpana. Coraz inne nasuwają się pamięci i uwadze. Ale omówiłem rzeczy najcenniejsze, które dostarczą naszej młodzieży rzetelnej strawy duchowej i uciechy estetycznej, przenosząc ją choć na chwilę od twardej rzeczywistości doby obecnej w cudnie piękną krainę ideału.

Wacław Zawadzki.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Także i wczoraj usiłowali rosjanie opanować tunel punktu oparcia pod Mesticanesti. Pięć ataków, poprzedzonych silnym ogniem artylerji, załamało się dzięki zaciętej odporności naszych dzielnych niemieckich pułków piechoty obrony krajowej, przy doskonałym współudziale naszej artylerji.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Wśród C. i K. wojsk dzień minął spokojnie.

Z widowni włoskiej i południowo-wschodniej,

Nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Teatr Polski

CEGIELNIANA 63.

Niedziela d. 24 Grud. r. b. o godz. 3 po południu

„MŁODY LAS"

Niedziela d. 24 Grud. r. b. o godz. 8 wieczorem

BETLEEM POLSKIE

Poniedziałek d. 25 Grud. r. b. o godz. 3 po poł

„MAZEPA"

Poniedziałek d. 25 Grudnia r. b. o godz. 8 wiecz

Krakowskie zuchy

Wtorek dn. 26 Grudnia r. b. o godz. 3 po połud

BETLEEM POLSKIE

Wtorek dn. 26 Grudnia r. b. o godz. 8 wieczorem

Dziadzio Piernik - babcia Bakalja.

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

Kronika ruchu wyborczego.

Wybory do Rady Miejskiej, które miały się odbyć w dniu 12 stycznia 1917 r. odbędą się w d. 5 stycznia. Zapisy na listę wyborców przyjmowane są dziś tylko do godziny 8-ej wieczorem włącznie. Ci, którzy znajdować się będą o godzinie tej wewnątrz biura, zostaną zapisani, pozostali zaś—nie.

*

Został zorganizowany w Łodzi Wyborczy Klub Nauczycielski. Dokoła niego grupuje się nauczycielstwo polskie szkół średnich i początkowych, stojące na gruncie demokratyzmu i niepodległości. Klub ten zgłosił już swój akces do Polskiego Centraln. Komitetu Demokrat. Wyborczego. Program Klubu wyborczego nauczycieli ukaże się w tych dniach. Pierwsze zebranie przedwyborcze odbędzie się w bieżącą niedzielę.

*

Polski Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy organizuje w nadchodzące święta następujące wiece przedwyborcze na temat: „Robotnicy polscy, a Rada Miejska" w niedzielę, d. 24 b. m.

1) W sali fabrycznej Heinzla i Kunicera we Widzewie o g. 3 pop.

2) w sali Resursy Rzemieślniczej, Widzewska 117, o g. 6 wiecz.

i we wtorek, d. 26 b. m. 3) w sali fabrycznej Poznańskiego o g. 3 pop.

Wejście bezpłatne. Bilety wydają biura informacyjne Komitetu.

*

We wczorajszym numerze „Deutsche Lodz. Zeitung" czytamy:

„Jest świętym obowiązkiem każdego niemca, posiadającego prawo wyborcze, zapisać się na listę wyborców. Nikt nie powinien się spóźnić w wykonaniu swego obowiązku, aby mu kiedyś nie trzeba było powiedzieć, że potomkowie tych ludzi, którzy Łódź wielką uczynili, okazali się słabymi w godzinie rozstrzygającej.

*

Zawiązany przez członków Resursy Rzemieślniczej „komitet wyborczy mieszczański", specjalnie przeznaczony dla kurji III (drobny handel i rzemiosło) dotychczas, mimo kilkakrotnych wieców, nie powziął postanowienia co do przystąpienia do tego, lub innego, ogólnego Komitetu wyborczego. Składa się na fakt ten to, iż sama Resursa Rzemieślnicza, jako składająca się z żywiołów, którym potrzebne jest demokratyczne przedstawicielstwo w Radzie miejskiej, skłania się ku „Polskiemu Centralnemu Komitetowi Demokratycznemu Wyborczemu" podczas gdy zarząd Komitetu Mieszczańskiego, który wyłonił się z Resursy, z powodu pewnych względów, ciąży do „Polsk. Komit. Wyborczego", co wywołuje śród członków Resursy tarcia.

Wiadomości bieżące.

— Organizacja Rady Stanu.

„Nowa Gazeta" donosi: „Dowiadujemy się, że organizowanie Rady Stanu jest już bliskie zakończenia. Poza przedstawicielami lewicy, centrum i bezpartyjnych, wezmą w niej udział prawdopodobnie również przedstawiciele t. zw. koła międzypartyjnego, to jest prawicy. Decyzja oczekiwana jest lada dzień.

— Krajowy wydział pracy.

W Radzie głównej opiekuńczej, po porozumieniu się z różnemi organizacjami robotniczemi, powstał projekt utworzenia w Warszawie krajowego wydziału pracy, który ma na celu: pośrednictwo pracy, opiekę nad robotnikami, pracującymi w kraju i w ośrodkach przemysłowych w Niemczech.

Według projektu utworzoneby zostały w kraju i wszędzie, gdzie robotnik polski pracuje, agentury z ramienia wydziału, któreby rozciągały nad nim, w porozumieniu z władzami, opiekę i pewną kontrolę.

Bardzo możliwe, że wydział nie będzie stanowił części składowej Rady głównej opiekuńczej, lecz powstanie, jako instytucja samodzielna krajowa.

— Nowe banknoty austrjackie.

Bank austro-węgierski rozpoczął [z d. 18 b. m. w swoich zakładach głównych w Wiedniu i Peszcie, jakoteż we wszystkich filjach wydawanie biletów bankowych 50-koronowych z datą 2 stycznia 1914, a dn. 21 b. m. wydawanie banknotów 1-koronowych z datą 1 grudnia 1916. — Przez wydanie banknotów jednokoronowych odpada potrzeba darcia banknotów dwukoronowych na połówki i na ćwiartki, ponieważ w ostatnich czasach wypuszczono w obieg znaczną ilość monety żelaznej po 20 hal.

— Egzaminy aptekarskie.

Zarząd Tow. wzaj. pomocy „Farmacja" podaje do wiadomości, że klasy przygotowawcze do egzaminu na stopień pomocnika aptekarskiego rozpoczynają się w dniu 29 b. m. pod kierunkiem mag. farmacji, p. Stanisława Biernackiego. Egzaminy odbędą się w marcu r. 1917; niezbędne jest posiadanie świadectwa z ukończonej 3-letniej praktyki, wydane przez szefa i poświadczone przez lekarza powiatowego („Kreisarzta").

Zapisy przyjmuje kancelarja Towarzystwa w Warszawie (Bracka 18 m. 30).

— Nowa grupa polityczna.

Jak donosi „Nowa Gazeta", grupa przemysłowców warszawskich i łódzkich połączyła się w „Związek niezawisłości gospodarczej".

— Wiadomości kościelne.

Pasterka we wszyskich kościołach katolickich m. Łodzi odbędzie się w niedzielę, dn. 24 b. m., o godz. 11-ej wieczorem. W poniedziałek, dn. 25 i we wtorek dn. 26 b. m. nabożeństwa odprawione zostaną tak, jak w każdą niedzielę.

— Ze stow. nauczycieli chrz.

Bilety na przedstawienie teatralne „Młody las" Hertza, odbyć się mające dnia 29 grudnia o godzinie 7 i pół wieczorem dla uczestników zjazdu nauczycielskiego i łódzkiego obywatelstwa — są do nabycia po cenach popularnych w kancelarji Stow. Nauczycielskiego — Andrzeja 4, codziennie od godz. 4 do 8 wieczorem.

— Kasa chorych.

(s) Z powodu czasów anormalnych kasa chorych dla robotników w fabryce Akc. Tow. I. K. Poznańskiego wydaje zapomogi pieniężne rodzinom członków tylko w wypadkach śmierci.

Kasa liczy obecnie 7,300 członków. Zarząd stara się zreorganizować kasę w ten sposób, by mogła ona wydawać zapomogi również i chorym członkom.

— Ze zw. zaw. prac. i pracownic fryzjerskich.

Komisja organizacyjna zw. zaw. prac. i prac. fryzjerskich zawiadamia, że dnia 26 grudnia odbędzie się o godz. 3 i pół pp. w lokalu przy ul. Pustej zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie. 2) Sprawozdanie komisji organizacyjnej. 3) Wskazówki na przyszłość. 4) Wybór Zarządu i Komisji rewizyjnej. 5) Wolne wnioski.

— Z Koła starszych i podstarszych.

(s) Wczoraj, w lokalu Res. rzem. chrz., odbyło się zebranie członków Koła starszych i podstarszych, na którem postanowiono, aby otwarcie wystawy historycznej cechów odroczyć do marca.

Z powodu skonu b. p.

HILAREGO ZYSA

Ojca członka zarządu naszego Towarzystwa wyrażamy pozostałej Rodzinie, z głębi serca płynące, wyrazy serdecznego współczucia

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd Łódzkiego Tow. Esperanckiego.

— Jubileusz cechów.

(s) W środę odbyło się zebranie cechu piekarskiego, na które zaproszeni zostali również przedstawiciele właścicieli piekarni żyd. Omawiano udział właścicieli piekarni żyd. w obchodzie jubileuszowym cechów.

— Z Komitetu rozdziału chleba i mąki.

(s) Z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia Komitet rozdziału chleba i mąki czynny będzie w sobotę do 11 przed południem, następnie rozpocznie swe czynności dopiero w środę.

— U esperantystów.

W środę 20 b. m. z powodu urodzin twórcy języka Esperanto, d-ra Zamenhofa, w lokalu łódzkiego towarzystwa Esperantystów odbył się obchód—raut dla członków i wprowadzonych gości.

Lokal towarzystwa wypełnił się po brzegi zwolennikami idei jęz. międzynarodowego, — co już wymownie świadczy, że Esperanto, zawdzięczając ruchliwemu zarządowi, uczynił znaczne postępy na bruku łódzkim w czasie wojny; świadczą o tem zebrania towarzyskie, urządzane w lokalu własnym, jak również i liczby uczęszczających na wieczorne kursy nauki języka Esperanto. *(g)*

— Kino zrzeszenia Ł. O. S.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna, idąc za przykładem Warszawskiej Filharmonji, otwiera w dniu 24-ym b. m. w Sali Koncertowej Vogla przy ul. Dzielnej Nr. 18, Kinematograf.

Przedsiębiorstwo to, wywołane potrzebą stworzenia pewnej stałej materjalnej podstawy dla podtrzymania bytu Orkiestry, liczyć może niewątpliwie na poparcie najszerszych mas naszego ogółu, któremu wszak zależeć na tem powinno, aby tak pożyteczna placówka kulturalna na stanowisku swem utrzymać się mogła.

Kinematograf, choćby najpiękniejsze obrazy demonstrował, jest rzeczą martwą, pozbawioną nerwu życia bez odpowiedniej artystycznej ilustracji muzycznej. Dobrze zastosowana i artystycznie wykonana muzyka nadaje dopiero plastyki obrazom, ożywia je i uwypukla, zastępuje słowo, potęguje napięcie wrażenia — słowem podnosi seans kinematograficzny do poziomu prawdziwej sztuki. Do tego też dążyć będzie „Kino Ł. O. S." wprowadzając do kinematografu inowację, dotychczas w Łodzi niebywałą, mianowicie muzyczną ilustrację w wykonaniu kompletu orkiestrz symfonicznej.

— Znalezione przedmioty.

Podczas rewizji u pewnej kobiety, podejrzanej o kradzież, znaleziono następujące przedmioty: poduszkę z pierza, palto pluszowe na jedwabnej podszewce, czarną jedwabną suknię, kołdrę pluszową, trzy serwety, 4 sztuczki płótna.

Osoby, u których zostały skradzione powyższe przedmioty, winny zgłosić się do wydz. krym. kom 6, pokój № 10.

— Kradzieże.

W nocy, 15 grudnia skradziono za pomocą włamania ze sklepu przy ulicy Zgierskiej № 45 sto pięćdziesiąt niebieskich drukowanych fartuchów, 90 kolorowych fartuchów, 24 kolorowych fartuchów dla chłopców, 20 czarnych fartuchów dla dziewczynek, 24 kolorowych majtek, 20 kolorowych koszul, 24 pary pończoch damskich, 36 fartuszków dziecinnych i 60 łokci materjału na fartuchy.

Rzeczowe doniesienia należy skierowywać do wydz. krym., Olgińska № 5, kom. 4 do aktów 9110/16 C.

Dnia 15 grudnia pomiędzy godz. 7—8 wieczorem z poddasza domu № 30 przy ulicy Południowej za pomocą włamania skradziono rozmaitą bieliznę ze znakami B. D., R. D., S. D., H. D., F. D., D. S. B., E. K.

Ostrzega się przed kupnem.

Dane nadsyłać należy do wydziału krym., Olgińska 5, kom. 4, do aktów 9097/16 C.

W nocy 19 grudnia ze stajni przy domu sierot (Północna 40) skradziono świnię, którą złodzieje zaraz na miejscu zabili i wynieśli.

Rzeczowe dane o kradzieży należy nadsyłać do wydz. krym., kom. 4, do aktów 9139/16 C.

Teatr i muzyka.

„Jak ważnym jest być poważnym". Komedja w 3 aktach, Oskara Wilde'a. Spektakl Koła Dramatyczno-Literackiego.

Wystawiona onegdaj w Teatrze Polskim „lekkomyślna komedja dla poważnych ludzi" Oskara Wilde'a: „Jak ważnym jest być poważnym" jest ciętą satyrą na angielskie stosunki towarzyskie.

Jak wszystkie sztuki Wilde'a, odznacza się bogatym djalogiem, skrzącym się perełkami subtelnego dowcipu i fajerkowo-błyskotliwymi paradoksami.

Sztuka jest utrzymana w tonie lekkiej komedji i, mimo niezmiernie ekscentrycznego pomysłu i krotochwilowego prawie rozwiązania, nigdy nie przechodzi w farsę.

Odegrano ją starannie.

Panna Jakubowiczówna w roli Cecylji Cardew miała powab, wdzięk, czarowała naiwnością rozkosznego podlotka.

Dzięki korzystnym warunkom zewnętrznym i dźwięcznemu, dobrze postawionemu głosowi p. Rubinsteinowa w roli pani Bracknell stworzyła kreację daleko odbiegłą od poziomu zwykłej gry amatorskiej.

Dała ciekawą postać lodowato-chłodnej arystokratki angielskiej: była w miarę dystyngowaną i zjadliwą i ani na chwilę nie wypadła z tonu.

Amatorka, odtwarzająca rolę Gwendoleny nie nadaje się do niej i grała blado.

Pan Drogorzewski w roli Jana Warthinga, miał humor, werwę i temperament. Grał z umiarem artystycznym, który go uchronił od szarży.

P. Nirnstein, jako Algernon Moncrieff, grał ze swobodą i zacięciem komedjowym.

Pozostali wykonawcy: panna Birecka i panowie: Srebrzyński, Harecki i Orzelski wykonali swoje role bez zarzutu.

Akcja szła naogół dość składnie, chociaż reżyser nie potrafił wydobyć z niej wszystkich efektów i uwypuklić należycie subtelności djalogu wilde'owskiego.

Jednakowoż, wziąwszy pod uwagę, iż widowisko wczorajsze było par excellence amatorskie, gdyż je także reżyserował amator, przyznać trzeba, że było ono względnie udane i, że korzystnie świadczy o zdolnościach reżyserskich p. Orzelskiego.

W. P—k.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

Teatr Polski daje szereg przedstawień świątecznych. W niedzielę, 24 gr., o godz. 3 po poł. „Młody las", wiecz. o g. 8 „Betlejem Polskie" Lucjana Rydla. W poniedziałek, 25 grudnia, o godz. 3 po poł. „Mazepa" dramat w 5 aktach Julj. Słowackiego — o g. 8 wiecz. „Krakowskie zuchy", wodewil ze śpiewami i tańcami St. Turskiego. Na wtorek, 26 grudnia, o godz. 3 po poł. „Betleem Polskie" — o godz. 8 wieczorem „Dziadzio Piernik — babcia Bakalja" M. Tarkiewicza.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

Repertuar Teatru Popularnego w nadchodzące święta przedstawia się bardzo zajmująco. W niedzielę, dn. 24 gr., o godz. 3 po poł. „Gwiazda Syberji", zawsze ściągająca tłumy publiczności, wiecz. o g. 7 i pół po raz drugi efektowny „Tamten" Zapolskiej. W poniedziałek, dnia 25 grudnia, o g. 3 po poł.

„Mściciel“, wiecz. o g. 7 i pół premjera wodewilu C. Danielewskiego p. t. „Jak się śmieją i płaczą w Warszawie“. We wtorek, dnia 26 grudnia, o godz. 3 po poł. ciesząca się dużym powodzeniem w sezonie bieżącym „Chata za wsią“, wiecz. zaś o g. 7 i pół druga premjera świąteczna, a mianowicie „Zagroda Sobkowa“ melodramat ludowy ze śpiewami i tańcami. W środę, 27 gr., o g. 3 po poł. „Tamten“, zaś o g. 7 i pół wiecz. po raz drugi „Zagroda Sobkowa“.

Repertuar świąteczny, jak widzimy, jest tak zajmująco ułożony, iż niewątpliwie w nadchodzące święta Teatr Popularny będzie przepełniony.

Bilety w dniu widowisk od 10 rano w kasie teatru.

Z ziem polskich.

Z Warszawy.

Fuzja.

„Nowa Gazeta“ dowiaduje się że do fuzyi stronnictw: pracy narodowej i narodowych radykałów przystępuje również zjednoczenie postępowe.

Instruktorowie armji polskiej.

W Warszawie rozpoczął się, jak donosi „Naprzód“, pierwszy kurs instruktorów armji polskiej.

Instruktorami— pisze „Naprzód“—są oficerowie polscy i niemieccy, mogący rozmówić się po polsku. Regulamin pozostaje dawny. Instruktorowie noszą na rękawach opaski o barwach polskich.

Z Baranowicz wyjechała reszta oddziałów legionowych, przeniesiona do Królestwa.

Choroba Tetmajera.

„Nowa Gazeta“ donosi, że znakomity nasz poeta, Kazimierz Przerwa - Tetmajer, ciężko zapadł na zdrowiu.

Lekarskie badanie przed ślubem.

W Warsz. Tow. hygienicznem, z inicyatywy Zdrowia rozpoczęto doniosłą pracę, mającą na celu walkę ze skarłowaceniem i zwyrodnieniem fizycznem. Mają być, między innemi, opracowane normy w celu zapobiegania związkom małżeńskim przez osoby chore w tym stopniu, iż może stąd wypływać niebezpieczeństwo dla drugiej strony i potomstwa. W tym celu mają być opracowane specyalne przepisy, żądające przedślubnych oględzin lekarskich obu łączących się stron i określające zasady prawne zawierania małżeństwa przez osoby, które ulegały pewnym chorobom. Praca ta, powierzona specyalistom, ma być ukończona w ciągu trzech miesięcy.

Obwieszczenie.

Dnia dzisiejszego listy wyborców zostają zamknięte. Wzywam przeto o podanie mi w ciągu 10-ciu dni wniosków wyborczych. *Termin podawania wniosków obejmuje okres czasu od d. 23-go grudnia 1916 r. do d. 1-go stycznia 1917 r. włącznie, jest to termin prekluzyjny*, t. j. po upływie terminu wnioski wyborcze nie będą przyjmowane.

Wnioski wyborcze będą przyjmowane w dnie powszednie w moim biurze, Prezydjum Policji, Promenada 14, parter, pokój 52-gi *od godz. 10-ej przed południem do godz. 1-ej po poł.*

Dla każdej kurji winny być przedstawione osobne listy kandydatów; każda lista ma zawierać nazwiska 20-tu *osób, mających prawo być wybranymi.*

Mogą być wybrani mężczyźni, którzy ukończyli 30-ty rok życia, posiadają przynależność państwową do Królestwa Polskiego w myśl § 1 Ordynacji Wyborczej, zamieszkują bez przerwy w m. Łodzi przynajmniej od 2-ch lat, są w posiadaniu przepisanego paszportu, cieszą się nieposzlakowaną opinją obywatelską i władają polskim językiem w słowie i piśmie. O ile wnosi się o zrezygnowanie co do ostatniego warunku, to może nastąpić zwolnienie od niego. Wniosek ten należy skierować przez pośrednictwo p. Prezydenta Policji do p. Naczelnika Administracji.

Wysłanie przez rząd rosyjski lub nieobecność z powodu wypadków wojennych nie są uważane jako przerwa zamieszkania.

Bierne prawo wyborcze ustaje na czas trwania postępowania konkursowego, znajdowania się pod kuratelą lub opieką, utraty honorowych praw obywatelskich, następnie podczas utraty wolności, wreszcie podczas odbierania gotówką publicznego wsparcia lub utrzymywania się z żebractwa lub pobytu w publicznych schroniskach. Stołowania się w kuchniach ludowych, otrzymywania wsparcia w naturze lub wspieranie przez dawniejszego pracodawcę nie są uważane jako wsparcie biednych.

Przynależność państwową do Królestwa Polskiego w myśl Ordynacji Wyborczej posiadają ci rosyjsko-poddani, którzy albo urodzili się w Królestwie Polskim, lub rodzice których mieszkali tam w czasie urodzenia, lub którzy przynajmniej 15 lat, licząc od dnia zamknięcia list wyborców, mieszkali bez przerwy w Królestwie Polskim, lub ci, którzy posiadają na własność nieruchomość w obrębie miasta Łodzi. W myśl tych przepisów do Królestwa Polskiego należy także i ziemia Chełmska.

Wybranym może być również i ten, który nie został wciągnięty do listy wyborców; w równej mierze nie jest warunkiem wybieralności przynależność do danej kurji.

Stosownie do przepisu władzy nadzorczej wnioski wyborcze w kurji I-ej muszą być zaopatrzone przynajmniej w 30 podpisów; w kurji II-ej — 15 podpisów; w kurji III-ej — 75 podpisów; w kurji IV-ej — 50 podpisów; w kurji V-ej — 75 podpisów; w kurji VI-ej — 100 podpisów.

Podpisujący muszą podpisać swe imię i nazwisko, stan, wiek i numer listy wyborców; muszą oni być zapisani do listy wyborców tej kurji, dla której podana jest lista proponowanych kandydatów.

Kandydaci winni być wskazani dokładnie z nazwiska, stanu, zamieszkania z wyraźnym podaniem porządku kolejnego.

W celu uniknięcia pomyłek, zaleca się zaopatrzyć poszczególne nazwiska w bieżące numery. Dopuszczalnym, chociaż nie koniecznym jest zaopatrywanie listy kandydatów w oznaki lub nazwy stronnictw lub grup. W nagłówku wyraźnie ma być oznaczoną kurja, dla której lista jest przeznaczoną.

Do listy kandydatów należy dołączyć piśmienne oświadczenie każdego kandydata, iż zgadza się na wpisanie go do listy kandydatów. Oświadczenia kandydatów co do tej zgody winny być *własnoręcznie podpisane* oraz zaopatrzone w poświadczenia władzy policyjnej. Biuro, uskuteczniające te poświadczenia, znajduje się w Prezydjum Policji, Spacerowa 14, I piętro, sala konferencyjna. Biuro to czynne jest w dnie powszednie od godz. 11 przed poł. do godz. 1 po południu oraz od godz. 5 do 7 wieczorem, w niedzielę i święta od godz. 11 do godz. 12 w południe. Wspólne oświadczenie jest dopuszczalne według porządku kolejnego na liście.

Po doręczeniu oświadczenia Komisarzowi Wyborczemu cofnięcie zgody nie będzie uwzględnione.

Do dwóch lub kilku list kandydatów może być dodane równobrzmiące piśmienne oświadczenie podpisanych, że listy są ze sobą złączone. *Obok wyborów proporcjonalnych łączenie list zapewnia większą obronę mniejszości. Grupę złączonych list uważa się wobec innych za jedną listę.* Oświadczenia, dotyczące połączenia list winny zgadzać się co do treści. Oświadczenie winno być umieszczone *przed* podpisami, lub musi być przez wszystkich podpisanych na liście *własnoręcznie specjalnie podpisane*.

Na liście kandydatów *winien* być jeden z podpisujących tę listę wskazany jako mąż zaufania, drugi jako zastępca; w braku tej wskazówki uważany będzie za męża zaufania pierwszy, za jego zastępcę drugi z podpisanych.

Zadaniem męża zaufania lub jego zastępcy jest późniejsze:

1) dostarczenie brakujących podpisów,

2) poprawianie niewyraźnych określeń kandydatów lub ich porządku kolejnego,

3) dostarczenie Komisarzowi Wyborczemu wszelkiego materjału do zbadania list.

Cofnięcie, uzupełnienie i połączenie list kandydatów jest dozwolone tylko do 7-go dnia przed pierwszym dniem wyborczym danej kurji; za 7-my uważamy dzień poprzedniego tygodnia, noszący nazwę dnia wyborczego. *Wszelkie inne uzupełnienia, prócz wyżej wskazanych są wykluczone; niedopuszczalne mianowicie są rzeczowe zmiany, dotyczące kandydatów lub ich porządku kolejnego.*

Nieważne są listy kandydatów:

1) niedoręczone na czas,

2) nieopatrzone w podpisy wymaganej ilości odpowiednich osób,

3) *o ile* lista zawiera większą ilość nazwisk ponad ilość przepisaną,

4) *o ile* kandydaci wskazani są niedokładnie lub w niewyraźnym porządku kolejnym,

5) *o ile* wpisane są osoby bez dostatecznego oświadczenia przyjęcia kandydatury, lub których oświadczenia są nieważne, lub które nie posiadają biernego prawa wyborczego.

Usilnie zaleca się podawać listy kandydatów już w pierwszych dniach oznaczonego terminu 10-dniowego. Tylko w tym wypadku listy mogą być w swoim czasie poprawione lub uzupełnione. Zwłoka w podawaniu może nawet spowodować unieważnienie listy kandydatów. Formularze list kandydatów są do nabycia w moim biurze po cenie własnego kosztu, poczynając od dnia 23-go b. m.

Do list wyborców można wglądać w Prezydjum Policji, pokój 52, parter, od dnia 23 grudnia 1916 r. do dnia 1 stycznia 1917 r. od godz. 11 do godz. 12 w południe.

Łódź, d. 22 grudnia 1916 r.

Komisarz Wyborczy
Harbig.
Zastępca Komisarza Wyborczego
hr. z Bnina *Bniński.*

Od Wydawnictwa.

Do niedzielnego numeru „Gaz. Łódzkiej“ dołączony zostanie dla wszystkich prenumeratorów i **stałych** czytelników „Gazety“ **bezpłatnie** Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1917, zechcą przeto Sz. prenumeratorzy i stali czytelnicy upomnieć się w niedzielę u chłopców o takowy. „Gazeta“ wyjdzie w niedzielę w południe.

Teatr SCALA
Łódź, Cegielniana 18.
Dyrekcja **S. Kuperman.**

Teatr i Koncert. Tańce i śpiewy. Humor i satyra.

Dziś o g. 8 m. 15 wiecz., sobotę 23, niedzielę 24, poniedziałek 25 i wtorek 26 b. m. o 3 m. 15 pp. i 8 m. 15 w.

Świąteczny program

I. Powrót z jarmarku opery wyk. komiczny duet śpiewny **RYBAKÓW**

II. DZIAŁ KONCERTOWY. Tańce. Śpiewy. Monologi. Deklamacje. Fraszki. Satyra. Humor. etc.

Ceny biletów od 20 kop. do 1 rb.

Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.
Repertuar świąteczny. Zrzeszenie Artystów Polskich Repertuar świąteczny.

W niedzielę dn. 24 Grudnia 1916 r.		W poniedziałek dn. 25 Grudnia 1916 r.	
o godz. 3 p. p. „Gwiazda Syberji“ dramat w 4 ak. Starzeńskiego.	o g. 7 i pół. wiecz. „TAMTEN“ Dramat w 5 ak. G. Zapolskiej.	o godz. 3 p. poł. „MŚCICIEL“ dramat w 3 ak. J. Germana	o g. 7 i pół wiecz. Jak się śmieją i płaczą w Warszawie.
We wtorek dn. 26 Grudnia 1916 r.		**W środę dn. 27 Grudnia 1916 r.**	
o godz. 3 po poł. „Chata za wsią“ sztuka w 5 ak. ze śpiew. i tańc.	o godz. 7 i pół wiecz. „Zagroda Sobkowa“ sztuka w 5 ak. ze śpiew. i tańc.	o godz. 3 po poł. „TAMTEN“ dramat w 5 ak. Zapolskiej.	o godz. 7 i pół wiecz. „Zagroda Sobkowa“ sztuka w 5 ak. ze śpiew. i tań.

Bilety do nabycia od 10 rano w Kasie Teatru Popularnego przy ul. Konstantynowskiej 16 w dniu widowiska.

MYDŁO po 80 kop. jako też różne mydła po cenach najtańszych
Uwaga: Czysta **soda do prania** i mydła w proszku, ług do bielizny. Wszystko po cenach najtańszych tylko u
DRUKERA Łódź, Srednia 2 i Główna 47.

Mydło po 85 kop.
tylko u A. GOLDSZTEJNA
2 ŚREDNIA 2

Bluzki damskie rb. 3.90
na podarunki.
Żakieciki włóczkowe 6.50, spódniczki kloszowe 8.50, garnitury futrzane tanio. Płaszcze damskie 12.50, i 18.50 u firmy Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100.

Bufetowego
lub bufetową
Poszukuje się. Zgłaszać się do Restauracyi w Hotelu Polskim, Łódź Piotrk. 3

Tania wyprzedaż gwiazdkowa
zabawek i ozdób choinkowych.
H. Blechschmidt. — Przejazd 1.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
przeprowadził się na **Zawadzką № 1**, róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,
choroby zewnętrzne, skórne i włosów
przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p. p.

Dr. S. Lewkowicz
choroby zewnętrzne, skórne, włosów
Konstantynowska 12
Przyjmuje:
Panów od g 9—1 i od 6—8 w. | Panie od godz. 5—6 w-ecz.

Sądownik,
z długoletnią praktyką (b. sekretarz sądów gm. i pokoju) znający gruntownie wszystkie działy sądownictwa hypotekę i notaryat, biegły referent, poszukuje pracy. Adresy uprasza pozostawić w Adm. Gazety Łódzkiej.

Albumy
JANA MATEJKI
do
nabycia w Adm. „Gazety Łódzkiej“.
Tani i ładny prezent na gwiazdkę

Tanio
Do sprzedania
używana maszyna do krajania papieru. Wiadomość w Drukarni „Gazety Łódzkiej“ Przejazd 8.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. A. Na Gwiazdkę! Polecam świeżo nadesłe fotele na bieganach, taborety, foteliki dziecinne wysokie, fotele do biurek, krzesła gięte w dużym wyborze, po cenach umiarkowanych. Oraz białe meble dla lalek. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska № 116.—I sze. piętro, front.

Bezpłatnie bo bez nauczyciela, nauczy się każdy, sam, łatwo, prędko, i gruntownie, na Samouczkach Reussnera, po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora: Złota 6, Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Gorsety gwiazdkowe dostać można w znanej pracowni „**RENOMA**“ Łódź ul. Główna № 17.

Ławki szkolne do sprzedania, ul. Skwerowa 7. u stolarza.

Miód tanio nabyć można u firmy Malczer, Szwarc i Włodawski. Łódź, Północna 10

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorf Piotrkowska 84.

Przyzwoicie umeblowany pokój, zaraz do wynajęcia wiadomość u gospodarza. Pusta 9.

Studentka, przyjezdna Warsz. W. K. N. poszukuje od zaraz pokoiku umeblowanego przy rodzinie na miesiąc. Oferty w Adm. G. Ł. pod „Studentka“.

W przeciągu 24 godzin wykonywam wszelką robotę damską w zakres krawieczyzny wchodzącą oraz robotę kuśnierską, podług najświeższych. fasonów, Ceny bardzo niskie. Rudzki Piotrkowska, 17.

Zagubione dokumenty.

Alojzy Gabara zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Suwalskiej № 11.

Stanisław Szympke zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Zielonej 9.

Zofja Zientarska zgubiła paszport niemiecki, wydany przy Placu Kościelnym 4.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd